

Finały gry pojedynczej w Indian Wells. Iga Świątek zagra z Marią Sakkari, a Rafael Nadal z Taylorem Fritzem

maciej · 20 marca, 2022



Już tylko godziny dzielą nas od wielkiego finału gry pojedynczej kobiet prestiżowego turnieju BNP Paribas Open 2022 rangi WTA 1000 w Indian Wells. O triumf w turnieju przez wielu uważanym za najważniejszy w tenisowym kalendarzu zaraz po imprezach wielkoszlemowych, zagrają Polka Iga Świątek oraz Greczynka Maria Sakkari. Oprócz zwycięstwa w imprezie, stawką będzie druga lokata w rankingu WTA tenisistek w notowaniu z poniedziałku 21 marca 2022. Polka i Greczynka wyjdą na główną arenę Indian Wells Tennis Garden o godz. 21 czasu polskiego. Po ich spotkaniu, ale nie wcześniej niż o godz. 23 naszego czasu, odbędzie się finał gry pojedynczej mężczyzn turnieju BNP Paribas Open 2022 rangi ATP Masters 1000, w którym o tytuł zagrają Hiszpan Rafael Nadal oraz Amerykanin Taylor Harry Fritz.

Powtórzyć Doha

Iga Świątek i Maria Sakkari zmierzą się ze sobą po raz piąty. Trzy z dotychczasowych meczów wygrała Greczynka, jeden Polka. W poprzednim sezonie tenisistki spotykały się trzykrotnie i za każdym razem Iga Świątek przegrywała w dwóch setach. W ćwierćfinale French Open 2021 uległa Greczynce 4:6, 4:6 tracąc szanse na obronę wielkoszlemowego tytułu, przegrała również w półfinale turnieju w Ostrawie oraz w fazie grupowej WTA Finals 2021 w Guadalajarze. Nie znaczy to jednak, że Marii Sakkari polska tenisistka nie może pokonać. Pokonanie Greczynki Iga Świątek postawiła sobie jako jeden z celów na sezon 2022 i raz już ten cel osiągnęła, w drodze do triumfu w niedawnym turnieju w Doha, pod koniec lutego wygrywając z Marią Sakkari w półfinale 6:3, 6:3. Nam wypada wierzyć, że w Indian Wells będzie powtórka ze stolicy Kataru, a nie z poprzedniego sezonu.



W ostatniej konfrontacji obu tenisistek górą była Iga Świątek.

Dodajmy, że Iga Świątek powalczy wieczorem o piąty w karierze triumf w turnieju WTA (wygrywała wielkoszlemowy French Open 2020, turnieje w Adelajdzie i w Rzymie 2021 oraz w Doha 2022). Maria Sakkari na razie ma na koncie tylko jeden wygrany turniej. W 2019 roku zwyciężyła w imprezie w stolicy Maroka Rabacie (według obecnej nomenklatury rangi WTA 250), w finale pokonując 2:6, 6:4, 6:1 Brytyjkę Johannę Kontę (Brytyjka po poprzednim sezonie zakończyła karierę).

Finał Nadal – Fritz

W finale turnieju mężczyzn BNP Paribas Open 2022 rangi ATP Masters 1000 zmierzą się Hiszpan Rafael Nadal (4. ATP) oraz Amerykanin Taylor Harry Fritz (20. ATP). W sobotnich półfinałach Nadal pokonał jedną z rewelacji ostatnich miesięcy w męskim tenisie młodego rodaka Carlosa Alcaraza 6:4, 4:6, 6:3, natomiast Fritz wygrał z „neutralnym” Andriejem Rublowem 7:5, 6:4.

Rafael Nadal wciąż niepokonany w 2022 roku

Rafael Nadal (4. ATP) w półfinale zmierzył się z nadzieją hiszpańskiego tenisa, utalentowanym 18-letnim Carlosem Alcarazem (19. ATP) i pokazał, że, przynajmniej na razie, to on jest lepszy. Słynny tenisista z Majorki

po stracie podania w gemie otwarcia przegrywał na początku meczu 0:2, ale szybko opanował sytuację cztery kolejne gemy rozstrzygając na swoją korzyść. Młodszy z Hiszpanów poderwał się jeszcze do walki doprowadzając do remisu 4:4, lecz ostatnie słowo należało do 21-lrotnego zwycięzcy turniejów wielkoszlemowych. Rafael Nadal ponownie wyszedł na prowadzenie 5:4, a w 10. gemie raz jeszcze przełamał serwis przeciwnika, wygrywając partię otwarcia 6:4. Carlos Alcaraz dzielnie walczył, obronił cztery setbole, ale przy piątym popsuł slajsa i set „powędrował” na konto tenisisty z Majorki.

Casual reverse skyhook ? [#IndianWells](#) | [@RafaelNadal](#) [pic.twitter.com/9iPehrREWL](#)

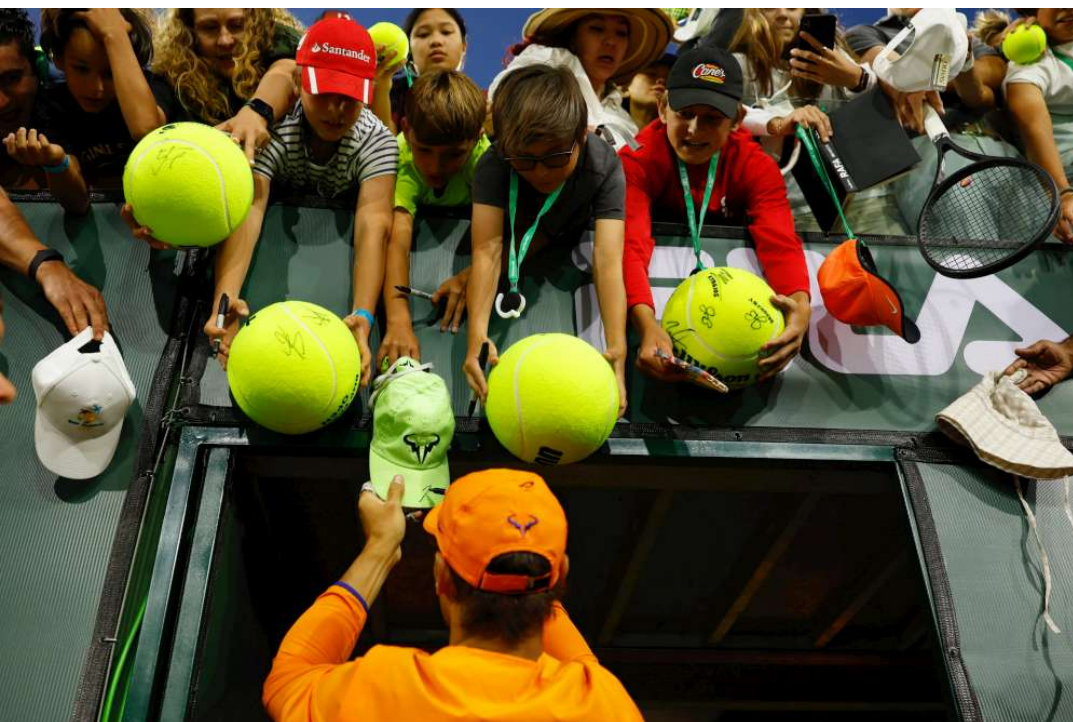
— BNP Paribas Open (@BNPPARIBASOPEN) [March 19, 2022](#)

Rafael Nadal potrzebował trzech setów, żeby pokonać młodszego rodaka Carlosa Alcaraza.

W II secie, rozgrywanym przy podmuchach huraganowego wiatru, faworytowi wcale nie było łatwiej. Młodszy z Hiszpanów dwukrotnie obejmował prowadzenie z przełamaniami, którego utrzymać wprawdzie nie zdołał, ale kiedy w bardzo długim, trwającym ponad 20 minut gemie dziewiątym, przy stanie 4:4, dopiął wreszcie swego po raz kolejny przełamując serwis słynnego rodaka – przy swoim podaniu – zamknął seta wygraną 6:4, doprowadzając do rozstrzygającego seta III.

W decydującej partii, rozgrywanej już w znacznie lepszych warunkach, gdyż wiatr się uspokoił, trwała również wyrównana rywalizacja, ale jednak górę wzięło doświadczenie. Po tym jak Rafael Nadal przy prowadzeniu 4:3 poprosił o interwencję medyczną z powodu bólu ramienia, po powrocie na kort zdobył w gemie ósmym kluczowe przełamanie na 5:3 i wypracowanej przewagi nie roztrwonil, przy swoim serwisie kończąc spotkanie wygraną 6:4, 4:6, 6:3. W ostatnim gemie, serwując po zwycięstwie, 21-krotny mistrz turniejów wielkoszlemowych w grze pojedynczej, nie pozwolił dużo młodszemu tenisistcie z Murcji na zdobycie nawet jednego punktu.

Tenisowy spektakl hiszpańskich tenisistów trwał ponad 3 godziny.



Po każdym meczu na Rafę czekają młodzi łowcy autografów.

Rafael Nadal awansował do swojego 52. finału w turniejach rangi ATP Masters 1000 i jeśli wygra, zdobędzie 37. tytuł, czym wyrówna rekord Novaka Djokovicia. W Indian Wells Rafael Nadal może zwyciężyć po raz czwarty w karierze (poprzednio w sezonach 2007, 2009, 2013).

Dodajmy że Rafael Nadal w wieku 35 lat notuje najlepszy w swojej wspaniałej karierze początek sezonu.

W roku 2022 wygrał już 20 meczów i wciąż pozostaje w bieżącym roku niepokonany.

Trochę historii

Zwycięska seria Rafaela Nadala oczywiście musi być przyjmowana z wielkim uznaniem, jednak do rekordowych osiągnięć pod tym względem to jednak wciąż bardzo daleko. Najdłuższą serią zwycięstw w erze Open tenisa (od 1968 roku) poszczycić się może Argentyńczyk Guillermo Villas – 46 kolejno wygranych meczów w roku 1977.

Natomiast najdłuższą serią zwycięstw od początku roku kalendarzowego, legitymuje się Novak Djoković – 41 wygranych meczów z rzędu. W roku 2011 Serb zanim w półfinale French Open został pokonany przez Rogera Federera (ten w finale przegrał z Rafaellem Nadalem), zdążył odnieść 41 kolejnych zwycięstw, wygrywając 7 turniejów: Australian Open, Dubaj, Indian Wells, Miami, Belgrad, Madryt, Rzym. Seria kolejnych zwycięstw Djokovicia faktycznie wynosi 43, doliczyć bowiem jeszcze trzeba dwie wygrane w finale Pucharu Davisa w grudniu roku 2010. W tabeli wszech czasów, tenisista z Belgradu plasuje się tylko za Guillermo Villase oraz Ivanem Lendlem (Czechosłowacja), który miał serią 44 kolejno wygranych meczów (1981-1982). Również 43 kolejne zwycięstwa, tak jak Djoković, ma na koncie Björn Borg (Szwecja). Słynny Szwed swoją serią miał w roku 1978.

Dodajmy, że Guillermo Vilas swoją imponującą passę zanotował w zaledwie trzy miesiące (od lipca do października 1977). Wygrał w tym czasie osiem turniejów: Kitzbuhel, Waszyngton, Louisville, South Orange, Columbus, US Open oraz Paryż. Niezwykła seria zwycięstw Argentyńczyka skończyła się dopiero w Aix en Provence, gdzie uległ w finale Rumunowi Ilie Nastase. Co ciekawe, wszystkie wygrane przez Villasa mecze zostały rozegrane na nawierzchni ceglanej (16 spotkań grano na „zwykłej mączce”, pozostałe 30 na jej amerykańskiej odmianie). Turnieje, w których zwyciężał Argentyńczyk (poza US Open) nie miały najwyższej rangi, lecz w drodze po końcowe triumfy pokonywał kilku zawodników z TOP 10 rankingu.

Fritz sprawcą kolejnej niespodzianki

Taylor Harry Fritz (20. ATP), który w II rundzie wyeliminował Kamila Majchrzaka, sprawił kolejną niespodziankę, pokonując wyżej notowanego Andrieja Rublowa (7. ATP) 7:5, 6:4. Amerykanin zakończył w sobotę zwycięską serią 13 wygranych z rzędu tenisisty z Moskwy i w nagrodę powalczy wieczorem o największy sukces w karierze. Amerykanin pokonał Rublowa po trzeci w ich piątym meczu.



Tak cieszył się Taylor Fritz po awansie do finału turnieju w Indian Wells.

Pochodzący z Kalifornii Taylor Harry Fritz znakomicie rozpoczął sobotnie spotkanie z Andriejem Rublowem i już w drugim gemie przełamał serwis występującego jako sportowiec neutralny rywala. W gemie szóstym tenisista gospodarzy mógł zaliczyć kolejne przełamanie, jednak Rublow obronił trzy break-pointy. Prowadząc 5:4 Amerykanin serwował, by wygrać partię otwarcia, ale wówczas „zadrżała mu ręka”, co przeciwnik natychmiast wykorzystał doprowadzając do wyrównania. Faworyt nie poszedł jednak za ciosem, przegrał kolejnego gema przy własnym serwisie i tym razem prowadzenia amerykański tenisista już nie wypuścił wygrywając I seta 7:5. W gemie 12. Rublow zdołał wprowadzić obronę dwa setbole, ale przy trzecim posłał piłkę w siatkę i set dobiegł końca.

Druga partia również była bardzo wyrównana. Amerykanin, choć zaczął sygnalizować problemy z nogą, utrzymywał jednak swoje podanie, a kiedy w gemie 10, po błędzie przeciwnika, wypracował meczbola, kapitalnym returnem po linii zakończył spotkanie zwycięstwem 7:5, 6:4.

Taylor Harry Fritz wygrał niespodziewanie, lecz zasłużenie. W nim meczu Amerykaninowi naliczono pięć asów, trzy podwójne błędy serwisowe, 26 zagrań kończących oraz 23 niewymuszone błędy. Andriej. Rublow miał pięć asów, popełnił trzy podwójne błędy serwisowe, zagrał 23 uderzenia wygrywające przy 30 niewymuszonych błędach. Kluczowe okazało się to, że Rosjanin trzykrotnie stracił serwis, a sam przełamał podanie Amerykanina tylko raz.

Możemy tylko dodać, że na awans swojego tenisisty do finału gry pojedynczej mężczyzn w prestiżowej imprezie BNP Paribas Open w Tenisowym Raju w Indian Wells, Amerykanie czekali... 10 lat.

Taylor Harry Fritz z Rafaelem Nadalem zmierzy się po raz drugi (przed dwoma laty przegrał w finale w Acapulco). Hiszpan powalczy i 92 triumf w turnieju ATP Tour, Amerykanin – o drugi.

Znamy triumfatorów gry podwójnej

Znamy już triumfatorów gry podwójnej turnieju BNP Paribas Open 2022 w Indian Wells. To w rywalizacji mężczyzn amerykańska para John Isner/Jack Sock , a w rywalizacji kobiet para chińska Yi-Fan Xu/Zhaoxuan Yang.



Zwycięzcy gry podwójnej, Amerykanie John Isner i Jack Sock.

W finale gry podwójnej mężczyzn John Isner/Jack Sock (USA) pokonali parę Santiago Gonzalez/Edouard Roger-Vasselin (Meksyk/Francja) 7:6 (4), 6:3.

Kilka godzin po tym jak do finału gry pojedynczej mężczyzn awansował niespodziewanie Taylor Harry Fritz, gospodarze ponownie mieli powody do radości.

W grze podwójnej kobiet triumfowały Chinki Yi-Fan Xu /Zhaoxuan Yang, które w finale pokonały parę amerykańsko/japońską Asia Muhammad/Ena Shibahara 7:5, 7:6 (4). Triumfatorce to duet, który w II rundzie (1/8 finału) wygrał po walce, zwłaszcza w II secie, z parą tajwańsko-polską Hao-Ching Chan/Magda Linette.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/finaly-gry-pojedynczej-w-indian-wells-iga-swiatek-zagra-z-maria-sakkari-a-rafael-nadal-z-taylorem-fritzem/>